GŁOS POMORSKI

Nr. 202 — Rok 2. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 30 mk.**

Prenumerata miejscowa: W ekspedycji mies. 380 mk., kwart. 1140 mk. Przedpłata na poczcie miesięcznie 413 mk., kwartalnie 1254 mk. — W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

— — — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się — — —

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Rachunek bieżący: Bank Związku Sp. Zarobk. i Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz- P. K. K. P. Grudziadz. — Konto czekowe: Gdańsk nr. 2980.

Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddzia w Poznaniu nr. 201193.

Miejsce płatności i wykonania: Grudziądz.



Ogłoszenia: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 25 mk., w dziale reklamowym na stronie 3-łamowej przed tekstem 170, wśród tekstu 200, za tekstem 150, dla zagranicy z wyjątkiem W. M. Gdańska i Niemiec 200% nadwyżki w markach polskich lub ich wartości walutowej. Dla W. M. Gdańska: wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łam. 2 mk niem., w dziale reklamowym na stronie I 3-łam. przed tekstem 12 mk. niem., wśród tekstu 15 mk. niem., za tekstem 10 mk. niem., dla Niemiec 50% nadwyżki. Za tłomaczenie 20%. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia. Rachunki są płatne w 8 dniach; po upływie tego terminu dolicza się 5% ponad skonto bankowe.

Redakcja i Administracja: Groblowa 27/29. | **GRUDZIĄDZ,** środa, dnia 30-go sierpnia 1922 | Telefon Nr. **50** i **51.**

Przed otwarciem sesji Ligi Narodów.

Genewa, 27 8. (Pat-Havas.) Sekcja informacyjna sekretarjatu generalnego Ligi Narodów komunikuje: W dniu 4 września br. otwartą zostanie w Genewie trzecie doroczne zgromadzenie Ligi Narodów. Zgromadzenie Ligi zajmie się przedewszystkiem sprawozdaniami przedłożonemi przez sekretarjat generalny Ligi w sprawie prac, dokonanych przez Radę Ligi i sekretarjat generalny, oraz prac, przedsięwziętych w celu wykonania uchwał (powziętych przez zgromadzenie Ligi podczas zeszłorocznej sesji. Przy tej okazji przeprowadzona zapewne będzie dyskusja generalna w toku której będą mogły być podniesione wszystkie inne kwestje nie stanowiące przedmiotu poszczególnych raportów. Dyskusja generalna zajmie prawdopodobnie kilka posiedzeń.

Następnie zgromadzenie Ligi zajmie się wszystkiemi sprawami, jemu przedłożonemi zgodnie z odnośnym regulaminem zgromadzenia Ligi. Są one następujące: 1. sprawy dotyczące ustroju Ligi Narodów, 2. sprawy dotyczące działalności specjalnych organów przy Lidze Narodów, 3. sprawy dotyczące rozbrojenia. Pod tym względem zgromadzenie Ligi przyjmie do wiadomości raport tymczasowej komisji mieszanej, która upoważniona została przez drugie zgromadzenie Ligi do wypracowania planu redukcji zbrojeń. Jak wiadomo, kilka projektów w sprawie rozbrojenia przedstawionych zostało komisji, która jeszcze przed otwarciem sesji zgromadzenia Ligi ma wypowiedzieć się co do zastosowania zasad przedstawionych przez lorda Roberta Cecila.

Zgromadzenie Ligi ma również przyjąć do wiadomości szereg odpowiedzi różnych rządów w związku z życzeniami drugiego zgromadzenia Ligi Narodów, dotyczącemi ograniczenia wydatków wojskowych; 4. sprawy dotyczące budżetu Ligi Narodów, 5. sprawy dotyczące akcji humanitarnej Ligi Narodów, 6. sprawy polityczne.

Zgromadzenie Ligi Narodów poweźmie decyzję w sprawie Węgier o przyjęciu ich do Ligi Narodów, zgromadzenie ma zbadać również protest rządu litewskiego dotyczący Wileńszczyzny. Jest prawdopodobnem, że również szereg innych kwestji politycznych przedłożony zostanie zgromadzeniu Ligi.

Naczelnik Państwa na Targach Wschodnich.

Lwów, 27 8. (Pat.) Według oficjalnych wiadomości otrzymanych z Komitetu wykonawczego Targów Wschodnich p. Naczelnik Państwa pomimo przygotowań do podróży do Rumunji, zapowiedział swoje przybycie i zwiedzenie Targów Wschodnich w drodze do Bukaresztu. Przybędzie też na Targi p. marszałek Sejmu Trąmpczyński. W akcie otwarcia drugich Targów Wschodnich uczestniczyć będą prawdopodobnie wszyscy członkowie rządu. Zapowiedziane też jest przybycie bardzo liczne reprezentantów Sejmu Ustawodawczego. Ponadto przyjeżdżają do Lwowa prawie wszyscy akredytowani w Warszawie przedstawiciele państw obcych. Dotychczas zapowiedziało swe przybycie 28 posłów i konsulów państw obcych, również wszystkie ważniejsze zagraniczne konsulaty polskie wyślą swoich delegatów. Specjalna delegacja francuska, złożona z 10 osób reprezentujących poważne sfery przemysłowe i handlowe przybędzie w dniu otwarcia Targów, niezależnie od szeregu innych wycieczek francuskich. Delegacji jugosłowiańskiej, złożonej z 9 osób przewodniczyć będzie minister handlu i przemysłu Jankowicz. W pierwszych dniach po otwarciu Targów przyjeżdża też delegacja finansistów i bankierów szwajcarskich, złożona z 12 osób, wśród których znajdować się będzie prezes związku szwajcarskich izb handlowych i prezes związku bankierów szwajcarskich. Delegacja ta przybędzie do Lwowa 10 września. Pobyt jej w Polsce stoi w związku z pertraktacjami o udzielenie Polsce pożyczki inwestycyjnej. Zjazd gości na drugie Targi Wschodnie zapowiada się bardzo liczny. Z Warszawy w dniu otwarcia Targów Wschodnich przybędą dwa specjalne pociągi, mianowicie rządowy i dyplomatyczny.

Z „raju“ bolszewickiego.

Ryga, 27 8. (Pat.) Nowy kodeks karny sowiecki zawiera szereg artykułów wymierzonych jawnie przeciwko kultowi religijnemu. Tak więc art. 121 przewiduje kary robót przymusowych do jednego roku za nauczanie religji niepełnoletnich. Nowy kodeks karze również wszelkie przymusowe ściąganie daniny na rzecz organizacji religijnych, występowanie tych organizacji w roli osoby prawnej, urządzanie nabożeństw oraz umieszczanie obrazów treści religijnej w instytucjach rządowych i przedsiębiorstwach prywatnych.

Ryga, 27 8. (Pat.) Donoszą z Moskwy o nowych masowych aresztowaniach inteligencji. Uwięziono około 200 uczonych i pisarzy oraz działaczów społecznych wszystkich pod zarzutem nieprzychylnego stosunku do rządu sowieckiego. Z pośród aresztowanych wydalono z granic państwa Stratonowa, Brilinga, Fomina i innych na okres trzyletni. Jasińskiego zaś wydalono wogóle bez prawa powrotu kiedykolwiek.

Moskwa, 27 8. (Pat.) Obrońców eserów w procesie moskiewskim zesłano do gubernji archangielskiej.

Konferencja Małej Ententy i Polski.

Praga. (Pat.) Czeskie biuro prasowe donosi: Konferencja ministrów spraw zagranicznych małej koalicji i Polski, która zaczęła się w piątek przed południem na Hradczynie trwała do godziny 12 w południe. Następnie uczestnicy konferencji udali się do zamku w Lanach, gdzie byli podejmowani śniadaniem przez prezydenta Massaryka. O godzinie 18 ministrowie spraw zagranicznych powrócili do Pragi celem kontynuowania obrad. O godzinie 20 premier Benesz wydał na cześć uczestników konferencji obiad. Obrady zostaną prawdopodobnie ukończone w dniu jutrzejszym.

Bolszewicy o nowych zawikłaniach europejskich.

Charków. (Pat.) W ślad za artykułem Radtka w „Prawdzie“ o rzekomo grożących nowych zawikłaniach europejskich, również prasa ukraińska bije na alarm. „Komunista“ w obszernym artykule dowodzi, że sojusz angielsko-francuski już się rozbił a postawa Rumunji i Polski zarówno w sprawie proponowanej przez sowiety konferencji rozbrojenia jak i w sprawie ujawnionej przez władze ukraińskie rzekomej organizacji szpiegowskiej polskiej na Ukrainie świadczyć ma o przygotowaniach wojennych tych państw. Dziś ogłoszono na całem terytorium Federacji i również na Ukrainie rozkaz mobilizacyjny „sowieta, truda i obrony“, powołujący pod broń wszystkich urlopowanych i zwolnionych dotąd z rocznika 1901 nawet pracowników sowieckich i robotników przemysłu wojennego. Mobilizacja rozpocznie się 1 wrześnai i ukończona być musi w przeciągu 2 tygodni.

*

Zaprzeczenie „bloku mniejszości“.

Warszawa. (Tel. włas. korespond.) Blok mniejszości narodowych zaprzecza, jakoby do bloku należeli Petlurowcy.

Nowa wiara P. Stapińskiego.

Kraków. Poniedziałkowy „Goniec Krakowski przynosi następującą sensacyjną wiadomość:

Biskup kościoła narodowego w Ameryce Hodur ofiarował przed kilku tygodniami na cele lewicy P. S. L. znaczną sumę w dolarach i złożył ją na ręce jej prezesa p. Stapińskiego. Pan Stapiński wywdzięczając się za ten dar, złożył u rejenta Starżewskiego akces do gminy kościoła narodowego w Krakowie wraz z ks. Płaczkiem z Kobierzowa i eks-księdzem Tomaszkiewiczem. P. Stapiński był pewny, że sam będzie dysponował otrzymanemi dolarami, tymczasem, gdy w lewicy P. S. L. nastąpiło przesilenie, przeciwnicy p. Stąpińskiego zabronili mu dysponowania funduszami Hodura ażdo załatwienia tarć wewnętrznych. Obecnie były redaktor „Przyjaciela Ludu“ p. Sanojca grozi rewelacjami na temat składek partyjnych w lewicy P. S. L. i wraz z p. Putkiem zakłada nowe pismo p. t. „Sztandar Ludu“, w którem zapowiedziane rewelacje mają się ukazać.

Zobaczymy co p. Stapiński, obecnie znowu członek P. S. L. (piastowców), powie na to.

Pomoc dla G. Śląska.

Warszawa. (Pat.) „Przegląd Wieczorny“ podaje: Na skutek stwierdzenia przez p. ministra przemysłu i handlu Strasburgera braków aprowizacyjnych na G. Śląsku, wydało Ministerstwo Przemysłu i Handlu w sobotę dnia 26 sierpnia polecenie wysłania dla urzędu aprowizacyjnego w Katowicach 50 wagonów mąki.

Aresztowanie szpiegów.

Aresztowanie bolszewików.

Warszawa. (Tel. od naszego korespond.) Nocy dzisiejszej policja warszawska wykryła znowu tajną organizację bolszewicką. Aresztowano 12 osób.

Warszawa. (Tel. własn.) Władze polskie wykryły sieć szpiegowską na rzecz Litwy kowieńskiej. Aresztowani zostali dwaj bracia, z których jeden w Wilnie, drugi zaś w Warszawie. Podczas rewizji przeprowadzonej u nich znaleziono liczne dowody uprawianego przez nich szpiegostwa.

W dniu wczorajszym posterunek policyjny w Cząstkowie, w okolicach Modlina, zauważył jakiegoś osobnika, kręcącego się, od którego zażądano legitymacji. Miał przy sobie dokumenty na imię Wagnera i pochodzi z Królewca, z Niemiec. Podał się za technika i przybył tu rzekomo dla szukania pracy, jako technik. Podejrzanego osobnika osadzono w areszcie.

*

Odessa odłącza się od sowietów moskiewskich.

Ryga, 27 8. (Pat.) Estońska agencja telegraficzna podaje wiadomość z Odessy jakoby sowiet odesski ogłosił swoją niezależność od Moskwy. Sowietowi odesskiemu podlega całe wybrzeże czarnomorskie i Krym.

Z ostatniej chwili.

Naczelnik Państwa na G. Śląsku.

Katowice. (PAT.) W niedziele o godz. 4 po poł. rozpoczęły się w sali recepcyjnej starostwa audjencje których udzielił p. naczelnik Państwa delegacjom oraz osobom prywatnym. Wśród innych delegacji p. naczelnik Państwa przyjął na specjalnej audjencji barona Reizensteina i Pylgranzdorfa, przewodniczących niemiecko-śląskiego Związku ludowego polskiej części G. Śląska dla ochrony mniejszości narodowej, oraz p. Ulitza, sekretarza tego stowarzyszenia. Baron Reizenstein i p. Ulitza podkreślili swoją lojalność, przeczyli jakoby mieli tendencje przeciwpaństwowe, prosząc naczelnika państwa z całem zaufaniem o odnoszenie się do nich jako do obywateli polskich.

Na powyższą deklarację naczelnika państwa oświadczył, iż rozumie doskonale, że na razie istnieją pewne trudności, wynikłe z faktu istnienia mniejszości narodowych na Górnym Śląsku; trudności te przypisać należy skutkom walk plebiscytowych, które tak jak każda walka musiały wytworzyć silne tarcia, jakie dopiero czas może zaleczyć i usunąć. Naczelnik Państwa sam dołoży wszelkich starań, aby w tym kierunku odnoszono się do Niemców nietylko jak do Niemców, ale również jako do obywateli państwa polskiego, jednakże stojąc jednocześnie na straży międzynarodowych zobowiązań Polski, sądzi, że wyniki dodatnie takiego postępowania zależą od postępowania rządu niemieckiego w stosunku do polskiej mniejszości narodowej po tamtej strony kordonu, powodują jątrzenie opinji i oczywiście utrudniać muszą lojalne wysiłki władz polskich. Zmierzając do pokojowego współżycia wszystkich obywateli Rzplitej, Niemcy Górnego Śląska mogą się wysoce przyczynić do osiągnięcia tego celu, przez używanie swego wpływu na swoich rodaków w kwestji stosunku ich do polskiej mniejszości po tamtej stronie kordonu.

Odbył się dalej szereg wycieczek i rautów. Na raucie w Katowicach w Reichshalli zauważono wśród obecnych prezesa Calondera, konsula republiki francuskiej, Mongeandre'a, delegacje prasy, związków zawodowych i wiele osobistości ze świata wielkiego przemysłu i banków.

Katowice. (PAT.) Na bankiecie wydanym przez p. wojewodę Rymera na cześć naczelnika Państwa, wygłosił przemówienia: wojewoda śląski p. Rymer, generał broni Szeptycki imieniem wojska, delegat arcybiskupa ks. prałat Kapica, konsul francuski Mongeandre, oraz major Jackowski. W końcu zabrał głos naczelnik państwa i wygłosił dłuższe przemówienie.

(Z długich telegramów „Pata“, podanych tu w skróceniu, wynika, że podróż p. naczelnika Państwa jest wyzyskiwananie przez belwederczyków na rzecz agitacji i że pomija się skwapliwie zasługi właściwych zdobywców Śląska a specjalnie p. Korfantego. — Red.)

—** **Znikł bez śladu.** W ostatnich dniach ulotnił się przed grożącą karą znany na bruku Grudziądzkim żyd auktionator **Daniel.** Władze sądowe jak się dowiadujemy, ścigają go za różne przestępstwa na niekorzyść skarbu jak i nielegalne prowadzenie książek i t. p. Dalsze wyniki śledztwa podamy w swoim czasie.

*

MILJONÓWKA.

W sobotniem ciągnieniu miljonówki wygrana padła na nr. **3 992 204.**

Gdańsk, 29. VIII. (Tel. wł.) ***Marka polska 15—15½ dolary St. Zj. 1350—1400.***

Mniejszości narodowe a N. P. R.

Ciekawe nader ciekawe jest stanowisko, które zabiera „Głos Robotnika" wobec faktu stworzenia „bloku mniejszości narodowych". W artykule „mniejszości narodowe a wybory". W artykule „mniejszow ogólnym zarysie do wniosku, że na „wspólnym bloku mniejszości narodowe nie zyskają nic więcej, niż gdyby akcję wyborczą prowadziły samodzielnie. Cała rzecz ma znaczenie wyłącznie jako demonstracja polityczna i pod tym kątem widzenia należy ją rozpatrywać."

„Głos Rob." widzi więc w „bloku mniejszości narodowych" bluff polityczny. Omawiając szanse poszczególnych narodowości nie wierzy w „historyczne" znaczenie skojarzenia się elementów obcoplemiennych. Wierzy w polskość białorusinów, którzy do Sejmu Wileńskiego wybierali Polaków z prawicy i kierunku ludowego, jest przekonany, że reprezentanci Rosjan są fikcją, że ukraińcy chełmszczyzny w swej masie nie są Ukraińcami i że agitatorzy nie opierają się na nich. Omawiając mniejszość niemiecką, przekonuje „Głos Rob." czytelników, że koloniści niemieccy na Wołyniu nie ujawniają — przynajmniej jak dotąd — tendencyj nacjonalistycznych, lecz przeciwnie szukają zbliżenia z ludnością polską, silnie podkreślając swe państwowe stanowisko. Dodajmy do tego, że „Głos Rob." widzi nawet wśród żydów (Poale Sion i ortodoskach) wrogów bloku mniejszości narodowych, a przyjdziemy po przeczytaniu artykułu „Głos. Rob." do wniosku, że blok mniejszości narodowych jest niewinnym tworem, ot zabawką przedwyborczą, która z kontenansu wyprowadzić może zacietrzewionych nacjonalistów polskich, ale nigdy przenigdy nie zamąci spokojnych, państwowych, zrównoważonych poglądów politycznych, ot takiej Narodowej Partji Robotniczej.

Artykuł „Głosu Rob." jest znamienny nie tak z kątu widzenia bagatelizowania tworu, skierowanego przeciw państwowości polskiej, jak, że usypia koła robotnicze w obliczu niebezpieczeństwa, które w dniu 17 bm. konkretne, organizacyjne przybrało formy. Gdy nie może nam być najzupełniej obojętna czy blok „mniejszości narodowych" nie zyska więcej mandatów niżby uzyskały mniejszości samodzielnie, to wcale obojętna być nie może, czy te mniejszości, rasowo, kulturalnie, językowo i politycznie niezgodne z sobą, tworzą konfederację, której ostrze kieruje się przeciw państwu polskiemu. Ko czytał „Deutsche Rundschau" i podobne gazety niemieckie, kto słyszał ziejące nienawiścią do Polski enunciacji zrzeszeń niemieckich, kto zresztą wie że akcję „Deutschtumsbundu" insperuja elementy z poza granic Polski, ten wie, że „blok mniejszości narododowych" jest tworem naszych Niemców, kórzy dalecy są od zgodnego współżycia z elementem polskim. Sam fakt stworzenia bloku mniejszości narodowych pod egidą Naumanna i Behrensa jest tak niebywałym precedensem historycznym, że każdy szanujący się obywatel polski winien w nim widzieć prowokacje i wyzwanie. Obojętna czy blok ten zaważy ujemnie lub dodatnio ukształtowaniem się ciał prawo i ustawodawczych. Traktowanie go z obłażaniem jest zdradą żywotnych interesów narodowych.

Gdyby „Gł. Rob." rozpatrzył się choć tylko w sytuacji na Pomorzu, to przyszedłby do innych wniosków Z przeszłości by wiedział, że socjalista niemiecki prędzej odda głos blokowi jak socjaliście polskiemu. Spostrzegłby, że nawet na G. Śląsku Niemcy znajdą prędzej formułkę blokową, niżby stracić mieli choć jeden głos na korzyść Polski.

Niechybnie Niemcy górnośląscy nie wyłamywaliby się z pod dyktatury Deutschtumsbundu, gdyby w obecnem położeniu nie widzieli lepszych szans w taktyce pozornie tylko odrębnej.

„Deutschtumsbund", który sam spostrzega, że z roztrąbieniem przedwczesnem bloku „mniejszości narodowych" jako dzieła historycznego zaalarmował patrjotycznie i lojalnie myśiącą Polskę. wdzięczny być może „Głosowi Robotnika, który bagatelizuje poczynania Niemców, którym oni sami największą przypisują wagę. W każdym razie polska narodowa partja robotnicza nie wyświadcza narodowi polskiemu narodowej przysługi, gdy zamiast bić na alarm uczy go lekceważyć takiego wroga jakim jest Niemiec. W bloku mniejszości maczali palce Niemcy. Znani są oni z tego, że pracują na długą metę. Znani są też z tego, że nie tylko z żydami, Rosjanami lub Ukraińcami, ale z samem djabłem pójdą w pary, byle utrudnić byt państwowy Polski i ją powalić. Kto więc myśli, że Niemcy zrażą się ewent. porażką przy wyborach ten się myli. Już eksperyment sam bloku jest tak wysoce przeciwpaństwowy, tak godzący w to, co przeciętny Polak rozumie przez uczciwość polityczną, że cała Polska bez względu na partje jednym stanąć winna frontem i pokazać, że silna jest dosyć do położenia kresu jawnym i tajnym konspiracjom. Pod tym względem niech przykładem nam świecą Czesi, kórzy przeciw blokowi mniejszości wystąpili z blokiem czeskim, od narodowych demokratów aż do socjalistów włącznie. A Czesi, podkreślamy, nie dyskutowali nad szansami powodzenia bloku mniejszości. W samym fakcie tworzenia takiego bloku widzieli niebezpieczeństwo dla państwa;- któremu przeciwstawić się musiał cały naród.

Mimo podpisanych traktatów wersalskich i mimo zapewnień mniejszości narodowych o lojalności i dobrej woli wobec państwa. Polonus.o

---

Z powodu podwyższenia z dn. 1 września br. taryfy pocztowej — należy dołączać do ofert składanych w Ekspedycji Głosu Pomorskiego **60 mk.** na porto.

Osady dywizji pomorskiej.

Każda dywizja armji polskiej ma wyznaczony teren na kresach wschodnich dla osad zdemobilizowanych żołnierzy. Dywizja pomorska ma swój obszar w powiecie hochorowskim w województwie łuckiem. Jest tam gleba pszenna i każdy osadnik ma 20—25 morgów tego skarbu.

Jest tam obecnie około 70 osadników b. żołnierzy 16 dywizji (pomorskiej). Każdy ma 2 konie, wóz i pług, dużo już skompletowało żywy i martwy inwentarz, niektórzy zdołali już nawet zbudować domy. Przeważna część mieszka jak w koszarach we wspólnym domie lub u chłopów miejscowych. Co osadnikom dodaje najwięcej otuchy na przyszłość, to dobre żniwa. Trudy poniesione zeszłego roku około obróbki zaniedbanej, zachwaszczonej gleby wydały sowite plony, zapewniając każdemu kilkaset tysięcy marek zysku, dodając temsamem bodźca do dalszych wysiłków.

Dnia 14 bm. urządzili osadnicy dywizji pomorskiej święcenie osad. Każda osada zbudowała krzyż i w centralnie położonej osadzie Świntuchy odbyła się uroczystość święcenia. Zebrali się tam wszyscy osadnicy, ustawiając się w dwa szeregi, aby przebywającemu dowódcy 16 dywizji p. gen. Ładosiowi pokazać rygor wojskowy. Gdy zjawił się p. generał zagrała orkiestra 64 p. p. hymn narodowy, potem jeden z osadników, stojąc za stołem na którym był symboliczny chleb i sól, wygłosił mowę powitalną, zaznaczając, iż osadnicy jako przednia straż kresowa gotowi każdej chwili zastawić państwo polskie własnem życiem przed wszelakiem niebezpieczeństwem. P. generał dziękując, stwierdził, iż postawa i mina osadników oraz ich praca wywarły jaknajlepsze wrażenie, co daję rękojmię dalszego rozkwitu osad.

Potem była msza św., którą jako proboszcz 16 dywizji miałem zaszczyt odprawić w asystencji miejscowych księży cywilnych i poświęcić duży krzyż drewniany, który wszyscy na znak poszanowania ucałowali.

W dalszej części poufniejszej wywiązały się pląsy na murawie, gdzie kręciły się pary b. żołnierzy dyw. pomorskiej z nielicznemi na razie osadniczkami i dziewczętami chłopów miejscowych. Na ustroniu był bufet, gdzie wydawano zakąski, piwo i wódkę oraz z dymiącej kuchni polowej soczyste sztuki mięsa świeżo zarzniętych wieprzy.

Zaszczycili osadników swą obecnością przedstawiciele władz oraz okoliczni obywatele. Zjawił się też spory zastęp miejscowych chłopów, bab, dzieci i żebraków.

W porównaniu do zeszłego roku widać w osadach dywizji pomorskiej znaczny postęp tak w pracach jak też w usposobieniu osadników. Kilku osadników pobrało za żony Polki miejscowe, otrzymując w posagu inwentarz, szczególnie tak potrzebne bydło i drób. W tych wypadkach naocznie można się przekonać, jak wybitną rolę kulturalną może odegrać kobieta. Młody małżonek-osadnik od razu porządniej się ubiera. sprawia sobie lepsze konie i wóz, aby żonę przyzwoicie zawieść do kościoła lub na targ a szczególnie czyni oszczędności i stara się, by jaknajprędzej zbudować dom. Samą swą obecnością kieruje kobieta osadnika do polepszenia osady, uzupełnienia gospodarstwa itp.

Życzyć sobie tylko trzeba, by Pomorzanki nawiązały stosunki z osadnikami dywizji pomorskiej, by współdziałać w pracy kulturalnej na wschodnich rubieżach państwa polskiego. Ks. Łęga.

Wiadomości polityczne.

Naczelnik Państwa na Górnym Śląsku.

Katowice, 27 8. (Pat.) W niedzielę o godzinie 9 minut 30 rano przybył tu naczelnik Państwa w otoczeniu ks. prałatu Tokarzewskiego, generała Szeptyckiego, generalneg adjutanta gen. Jacyny, dyrektora kancelarji cywilnej p. Cara, ministra pracy i opieki społecznej p. Darowskiego, wydelegowanego specjalnie celem towarzyszenia p. naczelnikowi Państwa, oraz pułkownika Miedzińskiego witany na dworcu przez p. wojewodę Rymera, burmistrza dra. Górnika, delegacje oraz publiczność. Po przyjęciu komendanta kompanji honorowej p. naczelnik Państwa udał się na rynek, gdzie wysłuchał mszy św. odprawionej przy ołtarzu polowym, wzniesionym przed gmachem pałacu. Miasto, które nie było uprzedzone afiszami o przyjeździe naczelnika Państwa, dopiero w ostatniej chwili przystroiło się. Po mszy św. wygłosił kazanie ks. dr. Kubina, proboszcz miejscowy i wielce zasłużony działacz w obronie polskości Górnego Śląska.

Katowice, 27 8. (Pat.) Po wysłuchaniu mszy św. i kazania p. naczelnik Państwa oraz generałowie Szeptycki, Horoszkiewicz, Jacyna i Osiński udekorowali część tych bohaterów, którzy mieli odwagę walczyć orężnie w obronie polskości Ziemi Śląskiej. Po udekorowaniu powstańców odbyła się defilada wojskowa oraz pochód organizacji, które ustawione czwórkami mijały p. naczelnika Państwa, wznoszono okrzyki na jego cześć: „Niech żyje Naczelnik Państwa". „Niech żyje demokratyczna republika" i inne. Pochód trwał około godziny. Następnie publiczność, wznosząc okrzyki na cześć naczelnika Państwa wyprzęgła konie z powozu i zawiozła naczelnika Państwa wraz z wojewodą Rymerem do gmachu starostwa, gdzie odbyło się śniadanie w ścisłem gronie.

Zbiegówie bolszewicy.

Warszawa, (Tel. wł.) W sobotę przywieziono do Warszawy 14 bolszewików, którzy zbiegli z tutejszych obozów internowanych i usiłowali przekroczyć granicę w pobliżu Stołpc, za dokumentami wydanymi przez bolszewicką ambasadę w Warszawie.

Niemiecki Górny Śląsk jako ewentualny fant sankcyjny.

Katowice, 26 8. (Pat.) Zjawienie się na Górnym Śląsku oficerów francuskich, którzy wraz z generałem Dupont towarzyszyli wycieczce polskiej szkoły sztabu generalnego, rozdmuchuje tut. „Kattow. Ztg." do znaczenia dyplomatycznego, twierdząc, że w niemieckich kołach polit. i gospodarczych w obu częściach Górnego Śląska kursują niepokojące wieści, jakoby zwiedzanie granic Śląska przez oficerów francuskich stało w związku z ewentualnemi sankcjami na zachodzie. Francja bowiem — zdaniem „Kattowitzer Ztg." — od dawna popiera myśl skłonienia Polski do wzięcia udziału w sankcjach pod postacią okupacji całego Górnego Śląska jako fantu przymusowego.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Sroda, Róży z Limy, Wschód słońca 5.8, zachód 6.53. Wschód księżyca 2.27, zachód 11.19.

—** **Kronika sądowa.** Dnia 23 bm. skazała Izba Karna przy Sądzie Okręgowym w Grudziądzu 1. Szczepana Lewandowskiego z Drzycimia za kradzież ciężką na 3 i pół roku domu karnego i utratę praw obywatelskich przez 5 lat i dopuszczalność dozoru policyjnego. 2. Władysława Kukawkę z Wysokiej Wsi pow. Tuchola za wymuszanie i oszustwo na 5 miesięcy więzienia. Dnia 26 bm. skazała Izba Karna: 1. Leona Runowskiego z Osia pow. Świecie za kradzież na jeden miesiąc więzienia. 2. Józefa Lamkowskiego za paserstwo na 3 tygodnie więzienia.

—* **Wszyscy artyści plastycy** proszeni są przez Komitet Wystawowy dla reprezentacji Sztuki na II Targach Wschodnich, o odwrotne podanie swych adresów pod Lwów, Teresy 4, celem przesłania im telegraficznie pewnych wiadomości. Czytelników uprasza się o komunikowanie tego znajomym artystom.

—** **Podwyżka pensji urzędników i oficerów.** Rada Ministrów uchwaliła na piątkowem posiedzeniu w myśl wniosku ministra skarbu Jastrzębskiego, podniesienie wysokości dodatków do poborów urzędników, które teraz wynoszą 150 proc. pensji zasadniczej, o dalsze 50 proc. Od ogólnej wysokości poborów miesięcznych urzędników i funkcjonarjuszów państwowych podwyżka będzie wynosić 20 proc.

Dodatki dla wojskowych podwyższone zostały o 30 procent dla oficerów młodszych (to jest do kapitana włącznie), a o 40 proc. dla oficerów sztabowych i generałów.

—** **Język polski w szkołach niemieckich.** Z początkiem roku szkolnego we wszystkich szkołach niemieckich w b. dzielnicy pruskiej wprowadzony będzie język polski, jako obowiązkowy.

—** **Od Związku Obrony Lokatorów** otrzymujemy następującą odezwę:

Lokatorzy-Obywatele! Związek Obrony Lokatorów Rzeczypospolitej z siedzibą w Poznaniu przez cały przeciąg swego istnienia dokładał wszelkich starań, aby złagadzać terory krzywdzących nas nawskroś ustaw i rozporządzeń w sprawie mieszkaniowej.

I z chlubą stwierdzić możemy, że cały szereg zabiegów i postulatów uwieńczony został pomyślnym wynikiem. — Pozostały atoli jeszcze kwestje, na które ogół lokatorów żadną miarą zgodzić się nie może, na korzyść właścicieli realności ze szkodą szerokich mas zainteresowanych lokatorów.

Związek rozumie dobrze, że właścicielom domów mieszkalnych przystoi nadwyżka dzierżawy i że kontrakty dotychczasowe muszą ulec zmianie, lecz ma się to dziać na drodze legalnej i sprawiedliwej.

Lokatorzy, do których zalicza się olbrzymia większość społeczeństwa, ludu pracującego, drobnego kupiectwa i stroskanej o byt pracującej inteligencji, nie może jednakże przyjąć na siebie nieznośnych ciężarów, nałożonych im przez mniejszość, klasę posiadającą, i żyjącą z pracy innych.

Dlatego muszą lokatorzy zwartym murem w organizacji przeciwstawić się stanowczo wszelkim zamachom, aby nie podupaść zupełnie, uzależnić się od łaski lub niełaski pp. posiadaczy.

W szczególności zastanowić nam się wypada nad art. 5 i 7-mym ustawy o Ochronie Lokatorów, które to artykuły dawają właścicielom drastyczną broń w rękę, na naszą skórę.

Te i szereg innych postulatów należy nam przedyskutować w szerszem kole, i zająć wobec nich odpowiednie stanowisko, zanim będzie zapóźno.

W tym celu postanowiliśmy odbyć **wspólny zjazd delegatów w Poznaniu**, w dniu 10 września r. b. w sali „Saskiego Dworu" przy ulicy Wrocławskiej 15. Zjazd rozpocznie się rano o godzinie 10-tej przed południem.

Wzywamy zatem wszystkie zrzeszenia lokatorskie do przysłania swych przedstawicieli na wymieniony dzień do Poznania, których zaopatrzyć prosimy w wszelkie informacje lokalne i najdalej idące kompetencje z legitymacją, abyśmy jako przedstawicielstwo wszech lokatorów całej Polski mogli powziąć konkretne uchwały. W miejscowościach, w których dotąd Stowarzyszenia nie istnieją, należałoby bezzwłocznie je zorganizować i wybrać delegatów na tak aktualny zjazd.

Zgłoszenia przesyłać należy do biura Związku Obrony Lokatorów Rzeczypospolitej Polskiej, Centrala Poznań, przy ulicy Głogowskiej nr. 53, najdalej do dnia 3 września r. b. pisemnie względnie telefonicznie na nr. 6742.

Wszystkie pisma na prowincji, Pomorzu oraz w dzielnicach Małopolsce i byłej Kongresówce, prosimy o łaskawe powtórzenie powyższej odezwy.

Zarząd Związku Obrony Lokatorów Rzeczypospolitej Polsk.
Centrala w Poznaniu.

—** **Miljonowa kradzież.** W ostatnich dniach skradli nieznani sprawcy podczas nieobecności p. Kierwińskiej z mieszkania przy ul. Sobieskiego 7 bielizny, materjału na ubranie obuwie jak i biżuterji ogólnej wartości 1 000 000 marek. Kradzieży dokonano za pomocą włamania. Policja śledcza ujęła sprawę w swe ręce. Dotychczas sprawców nie wykryto.

W tym samym czasie skradli złodzieje p. L. W., ul. Pietruszkowa 27 bielizny, wartości ogólnej 50 000 marek. Sprawców i pracowników telegrafu.

—** **Dodatki dla pocztowców.** W piątek prezydjum centralnego związku pracowników poczty i telegrafu zwróciło się do ministra skarbu, p. Jastrzębskiego, w celu poinformowania się, jaka zapadła decyzja rady ministrów na postawione przez związek żądania dla polepszenia bytu pocztowców i pracowników telgrafu.

W zastępstwie ministra dyrektor kancelarji prezydjum i dyrektor wydziału budżetowego oświadczyli delegacji, że rada ministrów postanowiła do pensji wrześniowej dodać jedną piątą część poborów sierpniowych, co wyniesie w przybliżeniu na 50 000 pensji dodatek w wysokości 10 tysięcy marek, na 100 000 — 20 tysięcy marek itd. Rada ministrów postanowiła jednocześnie skasować czwarty pas drożyźniany; co zaś do przyznania pracownikom państwowym jedno-

miesięcznej pensji na zimowe zakupy, to sprawę uznano za przedwczesną.

Delegacji oznajmiono, że rząd opracowuje w szybkiem tempie nowy projekt regulacji płac urzędników państwowych i projekt roześle organizacjom urzędniczym dla wyrażenia ich opinji.

Rząd spodziewa się, że projekt regulacji płac będzie zatwierdzony na wrześniowej sesji Sejmu, aby od 1 października urzędnicy państwowi otrzymali pobory według nowej ustawy.

Ruch towarzystw.

—** Związek Ludowo-Narodowy zwołuje na czwartek godz. 8 wieczorem do sali Hotelu Warszawskiego zebranie członków. Goście, przez członków wprowadzeni, mile widziani. Na porządku obrad referaty ze zjazdu w Poznaniu i sprawa bloku narodowego.

—** Walne zebranie „Zgody" naznaczone na zeszły czwartek z powodu popełnionych przez zarząd nieformalności się nie odbyło. Na interwencję przedstawiciela Związku Spół. Zar. na zebraniu tem wybrane prezydjum pod przewodnictwem p. nacz. sądu Filipowskiego, stwierdziło, że Walne Zebranie z powodu nieodpowiedniego ogłoszenia, jak przewiduje § 57 statutu nie jest uprawnionem do jakichkolwiek uchwał. Wobec tego zostało zebranie zamknięte i poruczono zarządowi urządzenie Walnego Zebrania po ogłoszeniu w „Głosie Spożywców" jak przewiduje statut.

—** Nadzwyczajne walne zebranie Związku Handlowców odbędzie się w środę dnia 30 bm. o 8-mej godzinie na sali Lengninga. Ze względu na bardzo ważne sprawy obchodzące wszystkich handlowców, powinna się cała młodzież kupiecka na takowe stawić.

Zarząd Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Grudziądzu zawiadamia wszystkich członków o zebraniu miesięcznem, które odbędzie się dnia 30 bm. o godzinie 20-tej w sali strzelnicy (Teatr Pomorski). O jaknajliczniejszy udział członków uprasza Zarząd.

Zebranie Towarzystwa Kupców Samodzielnych w Grudziądzu odbędzie się dnia 30 bm. o godzinie 8-mej wieczorem w lokalu Centrali ul. J. Wybickiego nr. 31. O jaknajliczniejsze przybycie pp. członków uprasza Zarząd.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Za redakcje: Izydor Średzki

Dnia 21 sierpnia 1922 r. zmarł nagle w Berlinie dawniejszy współwłaściciel naszego przedsiębiorstwa

Paweł Herzfeld

Przez długie lata stojąc na czele naszych zakładów, doprowadził je do rozkwitu i olbrzymich rozmiarów. I po przejęciu przedsiębiorstwa przez Towarzystwo Akcyjne służył nam swą cenną radą. Odszedł człowiek niezwykłych zalet umysłowych i charakteru.

Cześć Jego pamięci!

Rada Nadzorcza i Zarząd

Tow. Akc. Herzfeld & Victorius.

2751

Dnia 21 sierpnia 1922 r. zmarł nagle w Berlinie dawniejszy współwłaściciel zakładów Towarzystwo Akcyjne Herzfeld & Victorius

Paweł Herzfeld

Zmarły był nam nietylko dobrym pracodawcą, lecz i ojcowskim przyjaciele, mdbającym o nasze dobro.

Pamięci Jego cześć!

Urzędnicy i pracownicy

Tow. Akc. Herzfeld & Victorius.

2752

Posady

Dzielny (2739
starszy formiarz
na stałą pracę i wysoką płacę poszukiwany.
E. Gohritz, fabr. maszyn Wąbrzeźno (Pomorze)

Kto mi wskaże pracę za samodzielnego [3221
młynarza
otrzyma nagrodę.
Barczyński, Pokrzydowo, p. Brodnica

Poszukuje się zaraz
2 zdolnych ekspedjentów i jedną ekspedjentkę
Do ofert należy dołączyć fotografję, odpis świadectw i wysokość żądanej pensji. (2718
Skład bławatów
H. Szulc, Chojnice (Pomorze)

Elektromonterzy
poszukiwani natychm. Mickiewicza 26. (3232
«**Sinus**» Pom. Tow. Elektrot. T. z. o. o.

3231 **2 pomocników fryzjerskich**
poszukuje za wysokiem wynagrodzeniem zaraz
Jeschwitz,
Plac 23 Stycznia 25/26.

Sprzedaże

Bufet
5,80 mtr. długi, bardzo przyozdobiaj. dla składu, nadaje się dla składu łokciowego lub innego odstąpię z powodu braku miejsca za cenę najwięcej dającemu.
Feliks Przeperski.
ul. Pańska 11. (3223

Do sprzedania:
Szafa, łóżko z mat. umywalka z marm. płytą, bieliźniarka, kanapa plusz., stół, lustro, lampa gazowa balkon zimowy (3209
Józ. Wybickiego 47, II. l.

Eleg. kostjum
z jedwabną podszewką wielk. nr. 46, do sprzedania. Cena 25.000 mk.
Kościuszki 15 I ptr.

Mało używany
garnitur motorowy 2756
do młócenia na sprzed.
Dom. Krzemieniewo,
p. Kurzętnik.

Duży czujny
ostry pies
do sprzedania. [3233
Kościuszki 36 II l.

PIEKARNIA
wraz z realnością
na sprzedaż. (2759
Trojanowski,
Łasin, Hallera 7.

Duże eleganckie lustro salonowe, szafa do bielizny i stół do rozciąg.
na sprzedaż
Oglądać można od środy Bartosza Głowackiego 13. ptr. na lewo. [3230

Płaski zegarek męski i skrzypce na sprzedaż
ulica Nadgórna 18, parter na prawo. (3235

Waga rzeźnicka, rower z oponami
na sprzedaż. [3248
Młyńska 7, 1 ptr. pr.

Mam na sprzedaż bardzo tanio **2 nowe, 1 stare łóżko, 1 bieliźniarkę, 1 szafę.**
ul. Cegielniana 4 II.